Prolog Scenariusza Dziesiątego.

Brawurowa jazda Kochana i wycofanie się wojsk Sojuszu Północy pozwoliły orkom ruszyć na północ. Tak zaczęła się kolejna szaleńcza ucieczka przez nieznane i nieprzyjazne tereny. Marbus wraz ze swoimi najlepszymi żołnierzami pędził na przedzie. Za nim zaś rozciągała się długa, poszarpana linia orków, którzy kiedyś zwać się mogli Wielką Hordą. Teraz wyglądali nie lepiej, niż ubodzy, wykończeni wojną uchodźcy, którzy nikomu nie mogli już zagrozić.

The reckless ride of Kochan and the retreat to the Norther Alliance’s army enabled the orcs to head north. Thus another mad escape through the unknown and hostile land began. Marbus was rushing at the front with his finest warriors. Behind him there was a long and scattered line of orcs once called the Great Horde. Now, they looked no better than poor and war-shattered refugees that posed threat to no one.

Minuty zamieniały się w godziny, te zaś w dni. Ci, którzy mieli konie, mogli pozwolić sobie na luksus snu w siodle. Inni rozstawiali pospieszne obozy, kryli się w krzakach i obiecywali, że gdy się prześpią, ruszą za pochodem. Jasnym było, że przynajmniej połowa z nich już nigdy nie wróci. Wielu pragnęło postoju, jednak Marbus nieustannie parł na północ, widząc w tym jedyną nadzieję dla swojego ludu.

Munutes became hours, and the heours became days. The ones who had horses could afford a moment of luxury while sleeping in a saddle. The other set provisional camps, hid in the bush and promised to follow the march once they had a nap. It was clear that at least half of them would not return. A lot of them desired for a stop, but Marbus continuously pressed north, because he saw the only hope for his people in it.

W czasie ucieczki zdołał opowiedzieć swoim doradcom o tym, co zaszło w katakumbach twierdzy. Natrafił on tam bowiem na pradawne, szamańskie zapiski traktujące o Dzikim Gonie, ogromnym orszaku nieumarłych, który budził się do życia raz na tysiąc lat, by prześladować rasę orków za ich liczne grzechy i łupieżczą naturę. Jedynym sposobem na jego zniszczenie było pokonanie Króla Gonu. Jak się jednak okazało, nie było to łatwe zadanie- ten przebywał bowiem w sercu nieumarłej hordy, niedostępny dla śmiertelników.

During the escape, he managed to tell his advisors all about the events in the catacombs of the stronghold. There he came across ancient shamanistic scriptures telling about the Wild Gon, a huge army of the undead which awakened once in a thousand years to torment the orcish race for their countless sins and plundering nature. The only way to destroy the army was to defeat the King of Gon. As it turned out, it was not an easy task, since he was in the heart of the undead army, inaccessible for the living.

Istniał jednak sposób na przywołanie Króla Gonu i rozkazanie mu, by stoczył decydującą bitwę z żywymi. By tego dokonać, Marbus musiał zdobyć Róg Gjallarhorn. Tutaj sytuacja komplikowała się jeszcze bardziej, gdyż ów mityczny artefakt przechowywany był w zaklętych, orkowych jaskiniach. Został tam złożony przeszło tysiąc lat temu, po ostatnim najeździe Króla Gonu. Szamani nie przewidzieli jednak, że terytorium, w którym znajdowała się ich jaskinia, będzie kiedyś należeć do elfów.

Yet there has been a way to summon the King of Gon and order him to have the final battle with the living. In order to do that, Marbus had to obtain the Glallarhorn. The situation was even more complicated, because the artifact was kept in enchanted ancient orcish caves. It was placed there over a thousand years ago, after the last raid of the King of Gon. The shamen did not expect that the territory where their cave had been would be in the elvish hands.

Dialogi Scenariusza Dziesiątego.

1. Początek.

2. Śmierci bohaterów i śmierci przywódców wroga.

3. Tura Szósta- pojawienie się wróżki, a następnie nieumarłych.

4. Tura Dziesiąta- przybycie wsparcia krasnoludów.

5. Zakończenie- pokonanie wszystkich nieumarłych.

6. Wejście do podziemi.

\*\*\*

Przebieg scenariusza:

Marbus przybywa od południa. Na północny-wschodzie rozciąga się las z elfickimi wieżyczkami i strażnikami. Na północnym-zachodzie wzgórza, a w nich twierdza Sojuszu Północy. Na zachodzie góry z wejściem do podziemi. Przez pierwsze sześć tur odpieramy ataki Elfów i Sojuszu Północy. Później przybywa wróżka, która wcześniej ocaliła Kochana. Od tego momentu Elfy i Sojusz, to nasi sojusznicy. Na południu, po lewej i prawej stronie od twierdzy Marbusa, pojawiają się nieumarli na drugich i pierwszych poziomach.

#okurdebele

Naszym zadaniem jest pokonanie wszystkich nieumarłych, których co turę przybywa. Podczas tury dziesiątej z wejścia do podziemi wyskakują krasnoludy, które zostają naszymi sojusznikami i pomagają nam pokonać nieumarłych.

#zjednoczonapółnoc

#jonsnow

#pikośmierdzi

#nakurwiać

Gdy już ich pokonamy, przybywają Ci, którzy wcześniej zabili Kochana. Po rozmowie scenariusz się kończy.

\*\*\*

1. Początek.

Marbus:

Zdaje się, że dłużej nie uda nam się uciekać przez te pola. Musimy schronić się za linią drzew, tam nieumarli nie przejdą tak szybko.

It seems we would not be able to run through these fields. We must hide behind the tree line, there the undead will not be able to pass so quickly through.

Gewold:

Może i umarlaki niezbyt dobrze poruszają się w lesie, jednak zapominasz o czymś bardzo ważnym... My też źle się w nim poruszamy! Poza tym na kilometr śmierdzi mi tu elfami.

The undead may not move well thourgh the woods, but you forget about one important things … We do not move well either! Besides, this place reeks of elves!

Aidala:

Ta Osoba nie przypuszczała, że pierwszym, który zadrży na myśl o drzewolubach, będziesz Ty.

She did not expect you to be the first to shudder at the thought of the elves.

Gewold:

Większość blizn, jakie noszę, pochodzi od elfickiej stali. Z chęcią rozłupałbym kilka ich czaszek i skosztował ich mięsa, jednak obawiam się o Wielką Hordę. Jesteśmy w rozsypce, a jeśli przerzedzimy nasze szeregi jeszcze bardziej, elfy wyrżną nas, jak kaczki.

Most of my scars have been made by the elvish steel. I would gladly break a few skulls and taste their flesh, but I fear for the Great Horde. We are broken, and if we think our ranks even more, the elves will slaughter us like ducks.

Krull Skała:

Mięso elfów dobre. Dobre z cebula. Moja stara zawsze gotowała w kotle, mieszała, mieszała, aż samo odchodziło od kości. Zdrowe dla dzieciów.

Elf meat good. Good with onion. My old woman always cook in cauldron, stir and stir, and it come away from bone. Healthy for childrens. (BŁĘDY CELOWO! :P)

Marbus:

Nie mamy wyboru. Musimy dostać się do jaskini, w której ukryty jest Róg Gjallarhorn. Co do samych elfów, patrzcie na północ! Zdaje się, że przyjdzie nam stawić im czoło już teraz!

We have no choice. We need to get to the caves where the Gjallarhorn is. As for the elves, look north! It look like we are going to face them now!

Wielki Lord Dirack (rycerz, 3 lvl, dowodzi ludźmi):

Zebrałem główne siły armii Sojuszu Północy. Przybyłem, by powstrzymać nieumarłych najeźdźców i bronić naszych ziem. Stąd od naszej stolicy jest już tylko kilkadziesiąt kilometrów. Za wszelką cenę musimy utrzymać pozycję!

I’ve gathered the main forces of the Northern Alliance. I’ve come to stop the undead raiders and protect our land. It is only a several dozen of kilometres to our capital from here. We have to hold our position at all costs.

Jarl Irick Wysoki (elficki mistrz miecza, dowodzi elfkami):

Zgodnie z naszymi ustaleniami, jarlowie elfów zgodzili się oddać pod moją opiekę resztki swoich sił. Wszystkich uchodźców odsyłamy na dalszą północ, gdzie udziela im pomocy Sojusz Północy oraz Knalga.

According to our arrangements, elvish jarls agreed to let me take care of their remaining troops. All the refugees are sent farther north where they are helped by the Northern Alliance and Knalga.

Wielki Lord Dirack:

Zatem krasnoludy przystały na nasze warunki i pomogą nam w walce? Trudno było ich do tego przekonać... Dogodzić jednemu klanowi, znaczy tyle, co nadepnąć na odcisk trzem innym.

So the dwarves agreed to our terms and will help us in battle? It was hard to convince them … Satisfying one clan means treading on three other clans’ toes.

Jarl Irick Wysoki:

To prawda, jednak w końcu w końcu dopięliśmy swego. Stary król abdykował, a wczoraj odbyła się pospieszna koronacja Wilhelma Żelaznej Ręki. Jego hufce powinny być tu lada dzień. Ale co to... Nieumarli? Nie... To orkowie! Cięciwy na łuk!

It’s true, but we got our own way. The old king abdicated, and Wilhelm the Iron Fist was crowned hastily yesterday. His regiment should be here soon. What is this? The undead? No… These are orcs! Strings on the bows!

Wielki Lord Dirack:

Co prawda Sojusz Północy jest przeciwny otwartym atakom zbrojnym, jednak...

To be honest, the Northern Alliance is against open armed attacks, but …

Jarl Irick Wysoki:

...to właśnie na nich polują nieumarli!

… they are the ones the undead are hunting for!

Wielki Lord Dirack:

Zatem wy też odkryliście ową zależność? No nic, potwierdziły się nasze przypuszczenia. Wszyscy orkowie północy są wyżynani w pień. Ale o tym porozmawiamy później... Najważniejsze jest teraz obronić nasze ziemię i wyrżnąć ich do nogi, nim przybędą za nimi hordy nieumarłych!

So you’ve discovered the relation? Anyway, our speculations were true. All of the orcs from the north are being slaughtered. But we will discuss this later … The most important thing now is protecting our land and slaughtering the orcs before the undead come after them.

Aidala:

Ta Osoba wyczuwa zbliżającą się bitwę. W powietrzu unosi się zapach śmierci.

She senses an incoming battle. There is a stench of death in the air.

Gewold:

To tyle, jeśli chodzi o pokojowe rozwiązanie. Pora atakować, wyrżnąć wszystkich!

That would be it for the peaceful solutions. It’s time to attack, slaughter them all!

Marbus:

To prawda, że nie są do nas przekonani, jednak ich upór może nam się przydać. Jeśli zginą ich dowódcy, wówczas nieumarli zaleją cała północ, a dla nas będzie już za późno na ratunek... Nie! Walczcie tak, by nie umarł ani Wielki Lord, ani Jarl! A teraz... Atak!

It’s true they do not approve of us, but their stubbornness might come in handy. If their commanders die, then the undead will flood the whole north, and it will be too late for us to be saved… No! Fight so that neither the Great Lord nor the Jarl die! And now … Attack!

2. Śmierci bohaterów i śmierci przywódców wroga.

Pamiętać, by po śmierci Marbusa, Aidali, Emborgi-tarash, Krulla Skały, Gewolda, Jarla, Lorda, Wróżki i Żelaznej Ręki scenariusz się kończył. Może być przy tym coś typu: "aa... umieram". W każdym razie: nie zapomnieć tego!

3. Tura Szósta.

Z południowo-wschodniego krańca mapy wysuwa się Beatrycze, która biegnie w stronę Jarla. Tam przystaje.

Beatrycze:

Stać! Nie możecie dalej walczyć! Niech wszyscy odłożą broń i porozmawiamy jak cywilizowane rasy!

Halt! You cannot fight any longer! All of you, lay your weapons and talk like civilized races!

Gewold:

Zarżnąć wszystkie drzewoluby! Nie oszczędzać nikogo! Śmierć!

Butcher all the elves! Spare no one! Death!

Wielki Lord Dirack:

Rycerze! Formować się, kolejna szarża, za Północ!

Knights! Form up, the next charge, for the North!

Aidala:

Dalej, moje córki! Wciągajcie ich w wodę, utulcie swoimi kobiecymi ciałami, pocałujcie, niczym kochanków, a następnie zatopcie swe miecze w ich ciałach i wyprujcie flaki!

Forward, my daughters! Bring them under the water, wrap them in your female bodies, kiss like lovers, and then drive your swords through their bodies and rip their guts!

Jarl Irick Wysoki:

Łucznicy, strzelać w szyję! W szyję celować... Och... Pani... Wielka Beatrycze, obawiam się, że to nie miejsce dla Ciebie. Proszę udać się na północ i tam skryć. Tutaj jest naprawdę niebezpiecznie i...

Archers, shoot in the neck! Aim the neck! … Oh… My Lady … The Great Beatrice, I fear this is not a good place for you. Head north and hide there. It is truly unsafe here and …

Beatrycze:

Nie będziesz mi mówił, co mam robić, Irick! Wszystkie obecne tu elfy przysięgały mi wierność i żądam, by teraz jej dochowały! Odłóżcie miecze, nie możecie skrzywdzić tych orków. Są naszą jedyną szansą na pokonanie Dzikiego Gonu!

You will not tell me what I should do, Irick! All the elves here swore their allegiance to me and I demand they keep it! Lay down your swords, you mustn’t hurt these orcs. There are our only chance to defeat the Wild Gon.

Wielki Lord Dirack:

Pani... Zdaje mi się, że Jarl Irick wyraził się nieco zbyt łagodnie. Tu trwa bitwa! Wiem, że wasza rasa jest bardzo pokojowa, jednak to lekka przesada. Proszę stąd odejść bądź zająć się rannymi, jeśli potrzebuje Pani poczuć się potrzebna.

My Lady … It seems Jarl Irick has made himself sound too mildly. There is a battle going on there! I know our race is a peaceful one, but this is as exaggeration. Leave this place and tend to the wounded if My Lady needs to fell needed.

Beatrycze:

Nic nie rozumiesz, Dirack'u. Jeden ork jakiś czas temu przeszedł przez naszą magiczną barierę. Przez tę, którą wyśpiewywałam z moimi siostrami przez siedem nocy. Opowiedział mi o orkach, z którymi podróżował, o tych samych, których macie przed sobą. To Wielka Horda. Tylko oni są w stanie powstrzymać Króla Gonu. Musimy im pomóc!

You understand nothing, Dirack! One of the orcs came through our magical barriers some time ago. The one I sang up with my sisters for seven nights. He told me of orcs he had been travelling with, the same orcs you can see now. This is the Great Horde. Only they can stop the King of Gon. We have to help them!

Wielki Lord Dirack:

Nawet, jeśli mówisz prawdę, Pani, to nic tutaj nie wskóramy. Jeśli opuścimy broń, oni tego nie zrobią. To mordercy, zwierzęta. Musimy ich wybić, nim zwabią tu nieumarłych.

Even if you are telling the trught, My Lady, we cannot do anything here. If we lay down our arms, they won’t! They are murderers, animals. We need to slaughter them before they attract the undead here.

Beatrycze:

Wielki Suwerenie, Marbusie! Na południu spotkałam Twojego kuzyna, Kochana! Opowiedział mi o waszej ucieczce i o tym, że staracie się znaleźć sposób na pokonanie Króla Gonu! Proszę, zaprzestańmy walki!

Marbus, The Great Sovereign! In the south I met your cousin, Kochan! We told me of your escape and that you were trying to defeat the King of Gon! Please, cease the fighting!

Marbus:

Kochan? Przeżył? Wiedziałem, że jego poświęcenie nie pójdzie na marne! Zróbcie, jak mówi ta elficka kobieta! Odłóżcie broń! Zobaczymy, co mają do powiedzenia!

Kochan? He’s survived? I knew his sacrifice would not go to waste! Do as the elf woman says! Lay down your weapons! Let’s see what they will tell us!

Gewold:

Zwariowałeś?! To nasi wrogowie!

Are you mad? These are our enemies!

Aidala:

Ta Osoba także sądzi, że postępujesz niemądrze, Wielki Suwerenie. Powinniśmy zaatakować z podwójną siłą, gdy są oszołomieni.

She also believes you are making a mistake, Great Sovereign. We should attack with redoubled strength, when they are stunned.

Marbus:

Nie! Jeśli ta elfka mówi prawdę, Kochan powiedział jej o nas. Nie zabiła go. Nie są więc naszymi wrogami. Sami także tracą zapał do walki.

No! If the elf womans speaks truth, Kochan told her about us. She didn’t kill him. They not our enemies then. They are losing the battle will, too.

Gewold:

Niech będzie... Ty decydujesz, Marbus, choć nie podoba mi się to.

Let it be so … You decide, Marbus, but I don’t like the look of it.

Aidala:

. . .

Aidala:

Dobrze... Ta Osoba odłoży broń, jednak wciąż będzie trwać z córkami na pozycjach bojowych.

Very well then … She lays down the weapon, but will still keep the battle stance with the daughters.

Wielki Lord Dirack:

Czy oni...? Odkładają broń? A niech mnie, to prawdziwy cud!

Are they …? Aret hey laying down their weapons? Bugger me! This is a miracle!

Jarl Irick Wysoki:

Pani... Pora chyba porozmawiać o tym, co tak naprawdę się tu dzieje.

My Lady, it’s time to discuss what is happening here.

Beatrycze:

Słusznie, jednak nie będziemy tego robić na polu bitwy. Ufam, że moje komnaty na dworze Lorda Diracka wciąż są czyste i odświeżone?

Rightly so, but not on the battlefield. I trust my chambers on Lord Dirack’s court and clean and fresh, aren’t they?

Logo Wesnoth:

Pięć godzin później Marbus i Gewold rozmawiali już z dowódcami armii elfów i Sojuszu Północy, pijąc przy tym wytrawne, czerwone wino.

\*Przenosi Marbusa, Gewolda, Beatrycze, Jarla i Lorda do zamku Sojuszu Północy.\*

Beatrycze:

...wierzę więc, że jeśli zdobędziemy Róg Gjallarhorn, doprowadzimy do bitwy, podczas której zabijemy Króla Gonu i zaradzimy zagrożeniu.

… so I believe that if we obatin the Gjallarhorn, it will lead to a battle during which we will kill the King of Gon and get rid of the threat.

Wielki Lord Dirack:

To, co mówisz, ma wiele sensu, Pani. Sojusz Północy nieraz walczył już z orkami ramię w ramię. Pomożemy wam.

What you are saying makes a lot of sense, My Lady. The Northern Alliance

Jarl Irick Wysoki:

Zdaje się, że i ja nie mam tu zbyt dużo do powiedzenia. Jeśli moja Pani wam ufa, ja także to uczynię. Nasze lasy są dla was otwarte.

It seems I have not much to say here. If My Lady trusts you, so do I. Our forests are open to you.

Marbus:

Zatem udało nam się dojść do pokojowego rozwiązania. Od tak dawna już uciekaliśmy, że zapomniałem już, jakim uczuciem jest poczucie chwilowego bezpieczeństwa. Zaraz zwołam Wielką Hordę. Potrzebujemy żywności i odpoczynku, jeśli mamy poradzić sobie z tym problemem.

Therefore we managed to find a peaceful solution. We have been running for so long that I forgot how it felt to be safe for a short time.

Gewold:

Ten jednak nie będzie nam dany. Patrzcie na południe! Nieumarli nadeszli!

Felling safe is not what we are going to get! Look north! The undead have come!

\*Pojawia się dużo nieumarłych.\*

Beatrycze:

Jarlu Irick, zwołaj wszystkich łuczników. Ustawimy ich na linii drzew i nie pozwolimy, by przeszli dalej. Za nimi ustaw nasze szamanki, splączemy ich duchy naszą magią, a drzewce połamią kości szkieletom! Lordzie Dirack, proszę przygotować ciężką jazdę ma wypad. Szarżą spróbujemy wyrżnąć ich ghule do nogi. Przydadzą się także ciężkozbrojni, opancerzeni wojownicy z bronią obuchową!

Jarl Irick, summon all the archers. Line them up along the tree line and don’t let them move any farther. Behind them, place the female shamen, we will tangle their spirits with our magic, and the treants will break the skeletons’ bones! Lord Dirack, ready your heavy cavalry! We will try to slaughter their ghouls with a charge. We will need heavily armoured warriors with blunt weapons.

Jarl Irick Wysoki:

Rozkaz, Pani!

Yes, My lady!

Wielki Lord Dirack:

Rozkaz, Pani!

Yes, My lady!

\*Jarl kieruje się do swojego zamku w lesie.\*

Gewold:

Zaczynam rozumieć, dlaczego kieruje nimi ta kobieta...

Now I’m starting to understand why a woman is commanding them …

Beatrycze:

Gewold!

Gewold!

Gewold:

Uch...

Ugh…

Beatrycze:

Niech ranni orkowie i wszyscy niezdolni do walki schronią się za naszymi wojownikami. Lasy elfów i wzgórza Sojuszu Północy są dla was otwarte. Resztę Wielkiej Hordy proszę o dołączenie do bitwy. Cokolwiek się stanie, nieumarli nie mogą przedrzeć się dalej!

Let the wounded orcs and all unable to fight take shelter with our warriors. Elvish forests and the hills of the Northern Alliance are open to you. The of the Great Horde shall join the battle! Whatever happens, the undead cannot break through!

Marbus:

Osobiście pokieruję swoimi wojownikami. Dalej! Za Wielką Hordę!

I will lead my warriors myself! Forward! For the Great Horde!

Wielki Lord Dirack:

Za Sojusz Północy!

For the Northern Alliance!

Jarl Irick Wysoki:

Za elfickich jarlów!

For the elvish jarls!

4. Tura 10, pojawiają się krasnoludy.

Król Wilhelm Żelazna Ręka:

Topory! Szykować topory, to orkowie! Zaraz... Są też nieumarli! Młoty! Szykować młoty!

Axes! Ready your axes, these are orcs! Wait … there are the undead, too! Hammers! Ready the hammers!

Wielki Lord Dirack:

Witaj, królu Wilhelmie! Ci orkowie walczą po naszej stronie, to Wielka Horda, którą prowadzi ork o imieniu Marbus.

Welcome, King Wilhelm! These orcs are on our side, this is the Great Horde led by the orc Marbus.

Król Wilhelm Żelazna Ręka:

Co?! Słyszałem o nim! Przeszedł ostatnio przez nasze podziemia, zostawiając za sobą zgliszcza! Ale... Niech będzie. Trwa wojna, a nie mam zamiaru wykłócać się z wami o jakieś pierdoły. Poza tym nikt nie zapłacił mi za zabijanie orków! Hahahaha!

What?! I’ve heard of him! He has passed through our underground leaving only charred remains! But … So be it! A war is being fought, and I don’t intend to bicker over petty things. Besides, no one has paid me for killing the orcs! Hahaha!

Marbus:

Ten krasnolud jest trochę... Szalony.

This dwarf is slightly … crazy.

Aidala:

Ta Osoba myśli coś innego... Cuchnie od niego gorzałką. Od całego hufca cuchnie gorzałką... Na Utopioną Boginię, oni ledwo trzymają się na nogach!

She thinks otherwise … He reeks of booze. His all regiment reeks of booze … For the Drowned Godess’s sake, they can barely keep their balance!

Jarl Irick Wysoki:

Królu, jesteś pewny, że wasze oddziały są w stanie walczyć...? Może powinniście nieco odpocząć i dołączyć do bitwy, gdy...

King, are you sure your troops are ready to fight? Maybe you should rest awhile and join the battle when …

Król Wilhelm Żelazna Ręka:

Gdy!? Gdy co!? Nie wymądrzaj się, Ir... Hyk!... Ick... Zaraz pokażę wam, jak walczy... Hyk!... Krasnoludzki hufiec! Tylko mi ich dajcie! Młotami! Młotami po jajach!

When!? When what? Don’t play the smart guy here, Ir … Hic! ick … I will show you how a dwarwish … Hic! Regiment fights!

\*Nowe cele misji, teraz nie może umrzeć też Król Wilhelm Żelazna Ręka.\*

5. Zakończenie. Czyli wtedy, gdy wszyscy nieumarli już nie żyją. Tak na śmierć.

Król Wilhelm Żelazna Ręka:

I nie mówiłem? Nie mówiłem? Pokonaliśmy wszyst... Hyk!... ich... Nawet się nie spociłem... Dajcie wy mi lepiej... Hyk!... Gorzałki.

Told you so? Huh! We’ve defeated all of … Hic! … them … and I didn’t even sweat … You’d better give me … Hic! … some booze.

Jarl Irick Wysoki:

Wróg odniósł tutaj druzgoczącą porażkę, jednak obawiam się, że to nie koniec. Wrócą. Z jeszcze większymi siłami. Musimy być gotowi. Odnowić bariery magiczne, załatać mury. Na zachodzie rozciągają się nieprzebyte góry, a na wschodzie gęste, kręte puszcze. To jedyne miejsce, dzięki któremu można dostać się na najdalszą północ. No, nie licząc jeszcze krasnoludzkich kopalń, ale one...

A devastating defeat was inflicted on the enemy here, but I fear it’s not the end. The will come back. With doubled strength. We have to be ready. Renew the magical barriers, patch up the walls. In the west, impassable mountains stretch away, and in the east thick woods. This is the only place through which you can get further north. You know, not including the dwarwish mines, but they …

Król Wilhelm Żelazna Ręka:

...są bezpieczne, jak cnota mojej córki. Połowa moich sił pilnuje naszych korytarzy. A druga połowa jest ze mną. Masz szczęście, orku, że wyszedłeś z podziemi przed moją koronacją. Dzisiaj nie udałoby Ci się to w jednym kawałku.

… are as safe as my daughter’s chastity. One half of my troops is guarding the passages. The other is with me here. You are lucky, orc, to have left the underground before my coronation. Today, you wouldn’t make it in one piece.

Marbus:

Po tym, co zobaczyłem, wierzę w Twoje słowa, królu krasnoludów. Wszyscy musimy teraz odpocząć. Doprowadziliśmy do pięknego zwycięstwa. Trapi mnie jednak jeszcze jedna sprawa... Co z Kochanem?

After what I have seen I believe your every word, dwarf king. We all need to rest now. We’ve won a beautiful victory. However, one thing troubles me … What about Kochan?

Beatrycze:

Moi ludzie powinni zaraz tutaj być, eskortują go. O! Widzę ich!

My people should be here in a minute, they are escorting him. Oh, I can see them!

\*Z południowego krańca mapy (najlepiej gdzieś z lasu) wychodzą elfy, które zabiły Kochana i docierają do zamku Beatrycze. Zapamiętać: zmienić imię Łucznikowi!\*

Łucznik:

Pani... Ze smutkiem oznajmiam, że nie udało nam się wykonać Twojego rozkazu... Po drodze dopadli nas nieumarli. Widocznie zwabił ich eskortowany przez nas ork. Dopadli go... Nie mogliśmy nic zrobić...

My Lady … I regret to inform we were not able to follow your orders. On our way here, the undead came at us. Apparently, the orc we were escorting lured them to us. They caught him … we couldn’t do anything.

Beatrycze:

Dziękuję... Ja... Żałuję, że tak się stało... Marbusie...?

Thank you … … I wish it hadn’t happened … Marbus ?

Marbus:

Kochan... Niech to szlag... Nie ma jednak czasu na to, by opłakiwać mojego kuzyna... Cieszmy się zwycięską bitwą! Jeśli chodzi o mnie... Cóż, przejdę się trochę.

Kochan…. Damn it … There is no time to mourn my cousin … Let’s enjoy our victory! As for me … Well, I’ll go for a walk.

\*koniec scenariusza\*

6. Dialog pojawia się, gdy wejdziemy na heks z wejściem do podziemi przed tym, jak krasnoludy pojawią się w trakcie bitwy.

Aidala:

Ta Osoba radzi tam nie wchodzić. Z podziemi unosi się dziwny zapach... Etanolu... Jest coraz silniejszy.

She advises not to enter that place. There is a strange smell coming from the underground … Ethanol … It is getting stronger and stronger …